

ANDRZEJ F. DZIUBA, ŁOWICZ

**„CHRYSTUS POŚRÓD WAS – NADZIEJA
CHWAŁY” (KOL 1,27). 51. MIĘDZYNARODOWY
KONGRES EUCHARYSTYCZNY, CEBU – FILIPINY,
24-31 STYCZNIA 2016**

W historii powszechnie przyjmuje się, że w 1881 r. narodził się fenomen Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, a pierwszy z nich odbył się w Lille, we Francji. Hasło tego kongresu brzmiało: „Eucharystia ratuje świat”. W powstaniu tego ruchu szczególne znaczenie miała charyzmatyczna posługa świeckiej osoby, Emilie Tamisier (1834-1910), zainspirowanej m.in. duchowością św. Piotra Juliana Eymarda (1811-1868), znanego apostoła Eucharystii i fundatora zgromadzenia o duchowości eucharystycznej. Natomiast dopiero od 37. Kongresu w Monachium w 1960 r., który odbył się pod hasłem: „Pro Mundi Vita”, centralnym aktem całego zgromadzenia jest „Statio Orbis”, publiczna i uroczysta manifestacja wiary oraz kultu wobec Jezusa Eucharystycznego. Warto dodać, że 46. Kongres odbył się we Wrocławiu w 1997 r., pod hasłem: „Eucharystia i Pokój”. Miejsce 51. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego – Cebu, na Filipinach w 2016 r. – ogłosił papież Franciszek podczas teleorędzia na zakończenie „Statio Orbis” w Dublinie, 17 czerwca 2012 r.

Symposium teologiczne

Cebu jest miastem bardzo zurbanizowanym i siedzibą prowincji w regionie Visayas Centrale. Archidiecezja liczy ok. 4,5 mln mieszkańców, wśród których katolicy stanowią ok. 90%. Kongres Eucharystyczny na Filipinach poprzedziło Międzynarodowe Symposium Teologiczne na Cebu Doctors University w Mandaue City, w dniach 20-22 stycznia 2016 r. Jego hasło to: „Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1,27). Każdy dzień rozpoczynała wspólnotowa modlitwa poranna. Następnie odbywały się dwie przedpołudniowe sesje plenarne, a po południu warsztaty wokół porannej tematyki. Każdy dzień kończyła uroczysta Eucharystia. W celu

naszkicowania tematyki oraz podejmowanych szczegółowych kwestii warto podać tematy wystąpień.

Pierwszego dnia, tj. 20 stycznia br., o. Timothy R a d c l i f f e OP, były przełożony generalny, wygłosił wykład inauguracyjny: *Chrześcijańska cnota nadziei* ze szczególnym odniesieniem do Eucharystii. Natomiast ks. Francis M o l o n e y SDB przedstawił temat: „*Umiłowawszy swoich (...) do końca ich umiłował*” (J 13,12): *Eucharystia w Ewangelii według św. Jana*.

Drugiego dnia o. Mark F r a n c i s CSV omówił temat: *Liturgia i inkulturacja*, a abp Piero M a r i n i ukazał zagadnienie: *Historia Novus Ordo*. W kolejnym dniu o. Thomas R o s i c a CSB podjął temat: *Ewangelizacja zsekularyzowanego świata*. Natomiast Josefina M a n a b a t przedstawiła problem: *Katecheza na niedzielnej Eucharystii*. Bogactwo tematyczne wokół Eucharystii, w obrazie prelegentów z różnych zakątków świata.

Jak wspomniano, w godzinach popołudniowych odbywały się debaty, warsztaty w grupach roboczych, które animowały m. in.: s. Gemma V i c t o r i n o PDDM, *Eucharystia źródło i szczyt misji Kościoła*; o. Jose Q u i l o n g q u i l o n g SJ, *Eucharystia i misja w Azji: Integracyjny dialog i proklamacja*; ks. Gerardo S a n t o s Ed.D, *Eucharystia w kościelnym dialogu w kulturami*; o. James H. K r o e n g e r MM, *Eucharystia w kościelnym dialogu z religiami i religiami tradycyjnymi*; o. Daniel Franklin P i l a r i o CM, *Eucharystia w kościelnym dialogu z biednymi i zmarginalizowanymi*; o. Francis O. G u s t i l o SDB, *Eucharystia w kościelnym dialogu z młodymi*; s. Maria A n i c i a RVM, *Maryja i Eucharystia we współczesnej misji Kościoła*.

We wszystkie trzy dni referenci rozwijali następujące bloki tematyczne: *Eucharystia i nadzieja chrześcijańska*, *Wartość misyjna celebracji eucharystycznych*, *Eucharystia i ewangelizacja*. Łatwo można zauważyć, że poszczególne tematy w jakimś stopniu odpowiadają wskazaniom Dokumentu pastoralnego wydanego na Kongres oraz kontekstowi Kościoła katolickiego i chrześcijaństwa w Azji. Warto zauważyć, że zarejestrowanych było 1293 uczestników (studenci teologii, katecheci, pracownicy pastoralni, osoby życia konsekrowanego, duchowieństwo). Można zauważyć, że sympozjum stało się pewnym kursem odnowy (*aggiornamento*) i zapewne będzie inspiracją do dalszych dzieł ewangelizacyjnych na Filipinach.

Duszpasterskie oczekiwania

51. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbył się w Cebu na Filipinach w dniach 24-31 stycznia 2016 r. pod hasłem z Listu św. Pawła do Kolosan (1,27): „Chrystus pośród was – nadzieja chwały”. Pełnia chwały wieczność wkroczyła w doczesność. Przebywający w swych członkach, w wiernych, zmartwychwstały Chrystus jest dla nich „nadzieją chwały” (por. Rz 5,2), tutaj – „życia wiecznego” (Tt 1,2; 3,7). Istotnie to wspaniała nadzieja w porównaniu z beznadziejnością (por. Ef 2,12) dotychczasowego życia pogańskiego (por. Ef 2,11 – 3,13).

Warto pamiętać, że na Filipinach, w Manili, odbył się 33. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w 1937 r. i zgromadził w Rizal Park około pół miliona wiernych z całego świata. Był to pierwszy kongres na kontynencie azjatyckim.

Warto jeszcze zauważyć, że Paweł VI odwiedził Filipiny w 1970 r., Jan Paweł II przybył do Manili na Światowy Dzień Młodzieży w 1995 r. Natomiast papież Franciszek pielgrzymował na Filipiny w dniach 16-18 stycznia 2015 r. Wszystkie te spotkania były wskazaniem ważnego przesłania i powołania Filipin wobec katolicyzmu w Azji.

Wyspę Cebu odkrył Ferdynand Magellan w 1521 r. Natomiast diecezja Cebu powstała 14 sierpnia 1595 r., jako sufragania Manili, a arcybiskupstwem i siedzibą prowincji kościelnej została ustanowiona 28 kwietnia 1934 r. Aktualnie metropolitą jest abp Jose S. Palma. Archidiecezja liczy ponad 3,5 mln katolików i pracuje w niej ponad 300 kapłanów diecezjalnych oraz prawie 500 kapłanów zakonnych. Liczb siostr zakonnych sięga ok. 1,5 tys. Oto jeden z przykładów współczesnej dynamiki tamtejszego Kościoła. Natomiast wyjątkowa mała jest liczba parafii, bo tylko blisko 200.

Główne przesłanie ewangelizacyjne zawiera specjalny dokument: „*Chrystus pośród was – nadzieja chwały*”. *Eucharystia: źródło i szczyt misji Kościoła. Refleksje teologiczne i duszpasterskie dla przygotowania 51 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Cebu, Filipiny, 24-31 stycznia 2016*. Istnieją dwie jego wersje – w języku angielskim (Cebu 2014) i włoskim (Citta del Vaticano 2014). Polski przekład tego dokumentu – *Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Eucharystia źródłem i szczytem posłannictwa Kościoła* – ukazał się staraniem Delegata Konferencji Episkopatu Polski na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne oraz Drukarni i Księgarni św. Wojciecha (Poznań 2015).

Idee teologiczne i duszpasterskie koncentrują się na kwestii dialogu z ludźmi i kulturami, z innymi religiami oraz młodymi. To wpisuje się w misję Kościoła w Azji, która jest miejscem wielopłaszczyznowego i wielokierunkowego dialogu. Oczywiście fundamentem pozostaje prawda, że Eucharystia jest „fons et culmen – źródłem i szczytem” całego dzieła misyjnego Kościoła. Natomiast Najświętsza Maryja Panna, Matka Zbawiciela, jest przykładem i Matką Kościoła misyjnego.

Ciekawym elementem były specjalne pojemniczki służące do zbierania ofiar na pokrycie kosztów Kongresu. Była to cała akcja pod hasłem: „Piso Para sa Misa ng Mundo” (PPMM). Zawsze wiodącym przesłaniem było „ex abundantia cordis”. Było to także narzędzie budowania komunii, która ma swe źródło i moc w Eucharystii. Całość akcji była mocno osadzona w katechezie. Wypracowano jakoby teologię „Crumbs”.

Znaki Kongresu

Można tutaj wskazać szczególnie na symbol, logo, hymn i modlitwę.

Symbolem 51. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego jest replika sanktuarium domu **K r z y ż M a g e l l a n a**. Wyboru dokonano z następujących racji:

1. Krzyż Magellana jest symbolem rozpoczęcia chrystianizacji Filipin. Zostało to pomyślane jako znak przypominający przybycie Magellana razem z pierwszymi misjonarzami i wspomnienie pierwszego chrztu na wyspie Cebu. Wówczas to, według relacji Antonio Pigafetta, włoskiego szlachcica, który prowadził dziennik, król i królowa Cebu zostali ochrzczeni z mandatu króla Hiszpanii Karola V.

2. Krzyż jest symbolem nadziei, jaką mamy w Jezusie Chrystusie. „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10,23). On „wylał na nas obficie [Ducha Świętego] przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,6-7).

3. Krzyż jest symbolem wiary, którą przyjmujemy. On streszcza całość orędzia zbawczego (por. 1Kor 1,17-18). Ta sama wiara pozwala nam na przyjęcie Jezusa w Najświętszej Eucharystii. Dzięki temu, że jest ona Ofiarą uwielbienia i dziękczynienia, w której Chrystus jest obecny jako Kapłan i Ofiara, uobecnia Nowe Przymierze (por. 1Kor 11,25; Łk 22,20) zawarte

przez Jego śmierć i zmartwychwstanie, które nas pojednało z Bogiem oraz uprzedza dopełnienie królestwa Bożego.

4. Chociaż Krzyż Magellana może symbolizować represyjne wprowadzanie wiary wśród pierwotnych mieszkańców Filipin w początkowej fazie ewangelizacji, to jednak krzyż stał się symbolem ku oczyszczeniu drogi ewangelizacyjnej, zatem obecnie jest dla nas drogą nowej ewangelizacji, znaczonej radością Ewangelii i świadectwem nowego życia.

Replika sanktuarium Krzyża Magellana będzie zawierać prawdziwe relikwie krzyża, dlatego gdy wierni pielgrzymi będą przybywać tutaj wraz ze swoimi wspólnotami, to będą oddawać cześć relikwiom. Bowiem: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata” (Wielki Piątek).

Logo Kongresu – S ł o Ń c e – symbolizuje nadzieję chwały; jest symbolem nowego początku. Także symbolizuje Filipiny, ponieważ jest ono głównym symbolem flagi Filipin. Siedem promieni słońca symbolizują siedem darów Ducha Świętego (por. Iz 11,1-4; Łk 4,16-22; Dz 2,1-33). Przez sakrament bierzmowania odrodzeni na chrzcie otrzymują, jako niewysłowiony Dar samego Ducha Świętego, który ich umacnia w szczególnie sposób, a naznaczeni znamieniem tego sakramentu – jak uczy II Sobór Watykański – „jeszcze doskonalej wiążą się z Kościołem i obdarzeni są szczególną mocą Ducha Świętego, i w ten sposób jeszcze bardziej są zobowiązani, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony” (KK 11).

K i e l i c h i c h l e b przywołują na pamięć święte postacie Najświętszej Eucharystii. To pamiątka Wieczery Pana i napoju oraz chleba pielgrzymów Nowego Przymierza (por. Łk 22,7-23).

M o n o g r a m I H S (*Iesus Hominum Salvator*) symbolizuje święte Imię Jezus Chrystusa. To jednak także symbolizuje miasto Cebu, ponieważ dawniej Cebu nazywało się Villa del Santissimo Nombre de Jesus.

Ł ó d ź, jako najpopularniejszy środek transportu w Archipelagu Filipin, jest także symbolem misyjnej natury Kościoła. Staje jakby jako ciągle zobowiązanie: „Duc in altum – wypłyn na głębię” (Łk 5,4). To wezwaniem jest także swoistym pytanie o posłuszeństwo i zaufanie Kościoła Jezusowi Chrystusowi, owoce jego bywają przechodzą wszelkie oczekiwania.

L u d z i e w ł o d z i, każdy z nich innego koloru, symbolizują początki ewangelizacyjne, które twórczo animowały wiarę ludu filipińskiego: zielony dla nadziei, która rozkwita i jest twórcza w przeciwnościach, błękitny, kolor wiary, do której przyłgnęliśmy i w której trwamy oraz czerwony jako kolor miłości, która nas przynagla: *Caritas Christi urget nos* (2 Kor 5,14),

przypomina św. Paweł. Oznacza ona miłość Chrystusa do ludzi, z miłości wydał się za nas i umarł na krzyżu. W tym znaku ona się szczególnie ujawniła (por. Ga 2,20; Ef 5,2.25). Oznacza ona także miłość ludzi do Chrystusa. Łódź błękitnego koloru jest reminiscencją chrześcijańskiego pielgrzymowania do nieba.

Logo zaproponował 19-letni Filipińczyk, student sztuk pięknych, Jayson Jaluag z Mandaue City, Cebu.

Słowa i muzykę do hymnu kongresowego przygotował Jayarr F. Librando. Szkoda, że nie ma polskiego przekładu i aranżacji hymnu. Jego słowa i melodia wydają się bardzo interesujące. Szczególnie wymownym jest refren: „We believe that Christ in us, is our hope of glory”, który jest bardzo poruszający i umiejętnie nawiązujący do hasła Kongresu.

Na Kongres przygotowana została specjalna modlitwa napisana przez o. Tima Ofrasio SJ, i poprawiona przez Komisję Teologiczną Konferencji Biskupów Filipin (CBCP) i ostatecznie zatwierdzona przez Papieski Komitet Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych. Oto jej początkowe słowa:

„Panie Jezu Chryste, nadziejo chwały,
wypełnienie planu Ojca
dla zbawienia ludzkości,
tajemnico ukryta od wieków i pokoleń
teraz objawiona nam”.

Schematyczny diariusz Kongresu

Ważnym materiałem ukazującym wydarzenia Kongresu oraz ich przebieg była codzienna edycja specjalnych numerów „CBCP Monitor”, które relacjonowały systematycznie wiele szczegółów celebracji oraz innych wydarzeń jak i liczne komentarze. W tych dniach ukazywał się codziennie „The 51st IEC Bulletin”, który także był cennym świadkiem dni kongresowych oraz wszystkich towarzyszących im wydarzeń. Materiały te stanowią ciekawą dokumentację przebiegu Kongresu. Wszystkie są bogato ilustrowane i pozostaną cennym bezpośrednim źródłem wielu unikalnych treści, osób, postaw oraz wydarzeń.

25 stycznia 2016 – niedziela

W archikatedrze metropolitalnej w Cebu, w godzinach południowych, odbyło się oficjalne powitanie kard. Charlesa Maung Bo SDB, arcybiskupa Yangon z Myanmar, legata papieskiego na 51. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Natomiast uroczyste rozpoczęcie Kongresu nastąpiło podczas mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem kard. Charlesa Maung Bo, który także wygłosił homilię na Plazu Independencia w historycznej części Cebu, obok Fortu San Pedro. Odczytano także specjalne przesłanie Ojca Świętego Franciszka. Na celebracji zgromadziło się ok 500 tys. wiernych, wśród nich wiceprezydent Filipin. Kardynał zwrócił m.in. uwagę na wymiar społeczny Eucharystii, widząc w niej powołanie do budowy nowego świata. Filipiny określił jako „wielki naród i światło dla Azji”, ponieważ wielu Filipińczyków rozproszonych po całym świecie jest żywymi narzędziami ewangelizacji.

25 stycznia 2016 – poniedziałek

Podczas tygodnia kongresowego ok. 15 tys. pielgrzymów i delegatów spotykało się w specjalnie wzniesionym, nowoczesnym budynku obok Wyższego Seminarium Duchownego w Cebu. Tutaj realizowana była większość programów. Oczywiście całość skoncentrowana wokół tematu Kongresu: „Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1,27).

Drugi dzień rozpoczął się od wspólnej jutrzni pod przewodnictwem abp. Theodore Mascarenhasa SDB i homilii w IEC Pavilion. Wszystkie wydarzenia przedpołudniowe odbywały się w tym pomieszczeniu. Następnie katechezę pt. *Chrystus w was, nasza nadzieja chwały: duszpasterska refleksja na temat Kol 1, 27* wygłosił abp Miguel Cabrejos Vidarte OFM z Peru. Natomiast świadectwo dał kard. Joseph Zen z Hong Kongu. Mszy św. tego dnia przewodniczył i homilię wygłosił abp Piero Marini, przewodniczący Papieskiego Komitetu Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych.

Po południu w IEC Pavilion o. Timothe Radcliffe OP wygłosił wykład: *Chrześcijańska cnota nadziei*. Natomiast w Waterfront Hotel zaproponowano następujące tematy, jako oferty pracy w grupach: o. Paul Vuchichy SSS: *Wielorakie rozmiary eucharystycznej nadziei*; ks. Francis Moloney SDB: *Słowo Boże, Jezus Chrystus i Eucharystia: Chrześcijańska nadzieja w zsekularyzowanym świecie*; ambasador Tamara Grdzeldiz: *Kościół jest kobietą: Misyjna i pastoralna rola kobiet w Kościele*.

26 stycznia 2016 – wtorek

Modlitwie przewodniczył bp Richard Kayondo i on głosił homilię. Katechezę głosił bp Robert Barron: *Eucharystia: celebracja misterium paschalnego*. Natomiast świadectwo dała Marianne Servas z Belgii. Eucharystii przewodniczył i wygłosił homilię kard. Gaudencio Rosales, emerytowany arcybiskup Manili.

W ramach propozycji do prac w grupach w Waterfront Hotel zaproponowano: kard. Orlando Quevedo OMI: *Eucharystia sprawia Kościół, Kościół sprawia Eucharystię*; Josefina Manabat: *Eucharystia: Kielich ofiary, bankiet Królestwa*; ks. Luciano Ariel Felioni: *Myc nogi biednym: Eucharystia i kapłaństwo*. Natomiast w IEC Pavilion ks. Diego Monroy Ponc e przedstawił temat: *Evangelizacja i religijność ludowa*.

27 stycznia 2016 – środa

Dzień rozpoczęła tradycyjnie poranna jutrznia i homilia. Katechezę *Eucharystia jako misja, misja jako dialog* wygłosił abp Thomas Mena m p a r a m p i l SDB. Natomiast Paul Ponc e (cyrkowiec) z rodziną dali świadectw. Druga katechezę tego dnia pt. *Eucharystia i troska o stworzenie* zamiast kard. Peter Kodwo Appiah Turkson przedstawił sekretarz Papieskiej Rady „Iustitia et Pax”.

Po południu był wyjazd do jednej z 14 parafii Cebu. Tam sprawowano uroczystą Eucharystię z elementami lokalnymi, dzielono się z parafianami świadectwem wiary, odbył się też piknik kulturowy.

28 stycznia 2016 – czwartek

Rano jutrznia z homilią pod przewodnictwem abp. Romulo Vallesa. Z kolei kard. Luis Antonio Tagle wygłosił katechezę: *Eucharystia i dialog z kulturami*. Natomiast świadectwo przedstawił Keiichi Sugawara z Japonii. Tego dnia Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił kard. Peter Erdo.

W godzinach popołudniowych w IEC Pavilion odprawiono nabożeństwo pokutne z konferencją pt. *Milosierdzie i współczucie* wygłoszoną przez abp. Socrates B. Villegas a, przewodniczącego Konferencji Biskupów Katolickich Filipin. Następnie, w duchu pielgrzymim, nawiedzono siedem kościołów miasta. Warto dodać, że tego dnia po południu rozpoczęły się dni młodych (28-29 I 2016). Także tego dnia rozpoczęto głoszenie sześciu specjalnych konferencji dla głuchoniemych (28-30 I 2016).

29 stycznia 2016 – piątek

Tradycyjnie dzień rozpoczęty jutrznią i homilia w uroczystej celebracji pod przewodnictwem bp Reynaldo E v a n g e l i s t y. Natomiast katechezę pt. *Eucharystia: dialog z biednymi i cierpiącymi* wygłosił kard. John O n a l y e k a n. Przejmujące świadectwo przedstawiła Georgia C o g t a s z Cebu, zajmująca się dziećmi ulicy. Z kolei drugą katechezę autorstwa kard. Oswalda G r a c i a s a – *Eucharystia w kościelnym dialogu z religiami* – jego zastępstwie czytał bp Dominic J a l a. W tym czasie odbyła się w miejscowym Wyższym Seminarium Duchownym św. Karola Borromeusza sesja generalna Światowej Federacji Eucharystycznych Dziel Kościoła (*Auditorium*).

W godzinie popołudniowych uroczystej Eucharystii przy Cebu Capital Building przewodniczył abp Diarmuid M a r t i n z Dublina. On też głosił homilię. Następnie odbyła się procesja eucharystyczna przez Osmena Boulevard do Plaza Independencia, której przewodniczył legat papieski. Zakończono ją błogosławieństwem eucharystycznym. W procesji wzięło udział ok. półtora miliona wiernych, idąc prawie trzy godziny z zapalonymi świecami, tworząc promienistą rzekę. Wzdłuż trasy zgromadzone były rzesze wiernych, a wśród nich młodzież z zapalonymi pochodniami. To był wielki znak wyrażający wiarę ludzi, ich postaw i świateł ku nadziei za Najświętszym Sakramentem. Procesja przechodziła także obok bazyliki Santo Niño. Jeszcze raz okazało się, że Eucharystia jest światłem, i dlatego ten znak w rękach wiernych. Droga była długa, ale warto było przejść i doświadczyć tego świadectwa. Potem pełna troski Koronka Miłosierdzia na placu i błogosławieństwo, w miejscu, gdzie niemal 500 lat temu Ferdynand Magellan postawił pierwszy krzyż na Filipinach. Jeszcze raz szczególnie mocno ożyło wezwanie: „Jezu ufam Tobie”.

30 stycznia 2016 – sobota

Dzień zaczął się od modlitwy porannej i homilii bp. Angela L a g d a - m e o. Natomiast katechezę pt. *Eucharystia i Maryja* wygłosił kard. Timothy D o l a n. Świadectwo przedstawiła Sarndhorn M a t i v a c h r a n o n z Tajlandii. Wymowne jest, że mimo niesłusznych oskarżeń w końcu doszła do prawdy i sprawiedliwości, chociaż w kraju prawie 100% to muzułmanie. Z kolei abp Jose S. P a l m a, metropolita Cebu, jako gospodarz miejsca, wraz z czterema świeckimi przedstawił Orędzie Kongresu.

Po południu w Cebu City Sports Centre sprawowana była Eucharystia pod przewodnictwem kard. Ricardo V i d l a, emerytowanego arcybiskupa

Cebu, który także wygłosił homilię. Podczas tej celebracji ok. 5 tys. dzieci przystąpiło do I Komunii św., w tym ok. 500 dzieci ulicy. Także udzielałem Komunii św. dzieciom, a nadzwyczajni szafarze Komunii św. towarzyszącym rodzicom i pozostałym uczestnikom. To na pewno to piękny znak podczas Kongresu dla każdego dziecka, dziewczynki czy chłopca. Warto zauważyć, że kard. Ricardo Vidal przeżył taką samą uroczystość I Komunii św. podczas 33. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Manili w 1937 r. Kardynał w homilii ze wzruszeniem przypomniał to wydarzenie. Na stadionie zgromadziło się ok. 90 tys. wiernych.

Po Eucharystii tańczono Sinulog Presentation, specjalny taniec ze statuą Santo Niño. Była to ciekawa oferta artystyczna, typowa dla tego regionu Filipin, pełna kolorów, radości i fantazji.

31 stycznia 2016 – niedziela

Od rana w IEC Pavilion odbywało się posiedzenie Papieskiego Komitetu Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych i delegatów krajowych konferencji episkopatów poszczególnych krajów.

Najważniejszy punkt Kongresu – Eucharystia pod przewodnictwem i z homilia legata papieskiego, kard. Charlesa M a u n g B o SDB na South Road Properties w Cebu. Koncelebrowało ją ponad 200 biskupów i ponad 2 tys. kapłanów. Kardynał w homilii powiedział m.in., że „Filipiny jako największy naród katolicki w Azji jest nosicielem wielkiej nadziei”. Mimo ubóstwa, niepewności społecznej oraz emigracji „ma wielkie możliwości dla całego świata katolickiego”. Jednak wszystkie te nadzieje muszą mieć oparcie w Eucharystii, która jest prawdziwą obecności, misją i posługą.

Ważnym momentem było przesłanie papieża Franciszka i ogłoszenie Budapesztu jako miejsca 52. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Warto dodać, że w Budapeszcie odbył się już 34. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w 1938 r. Papież przypomniał hasło Kongresu: „Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1,27), wskazując na wezwanie do posługi ewangelizacyjnej, pamiętając ciągle o przebaczeniu i miłosierdziu. Wyraził także nadzieję, że Kongres wzmocni Filipińczyków, w miłości do Chrystusa eucharystycznego.

Podaje się, że ponad 1 200 tys. wzięło udział w „Statio Orbis”. Biskupi nawiedzili jeszcze Sanktuarium św. Pedro Calungsod, kanonizowanego przez Benedykta XVI w Rzymie, 21 października 2012 r. Oczywiście nie można pominąć także św. Lorenzo Ruiza, kanonizowanego przez Jana

Pawła II w Rzymie, 28 września 1987 r. To są święci szczególnie ważni dla Kościoła na Filipinach. Wszędzie można spotkać ich wizerunki czy figury.

Refleksje eklezjalno-duszpasterskie

51. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny był ważnym wydarzeniem eklezjalnym i kulturalnym dla Filipin, choć oczywiście szczególnie dla archidiecezji i wyspy Cebu. Godne podziwu było przygotowanie bazy lokalowej i logistycznej oraz zaangażowanie świeckich. Według danych oficjalnych, w Kongresie zaangażowane było ponad 20 tys. wolontariuszy. To pewnie pozostanie na długo pięknym świadectwem i będzie owocnie służyć lokalnemu Kościołowi w pracy duszpasterskiej. Dokonane dzieło świadczy także o dobrej współpracy z lokalnymi władzami świeckimi oraz ludźmi biznesu, choćby budowa IEC Pavillon.

Było to jednocześnie ważne rozważania i spotkanie z całym Kościołem katolickim w Azji, który jest w zdecydowanej mniejszości wobec wielu innych religii, choćby buddyzmu, islamu czy hinduizmu. Staje on często wobec starszych religii, nurtów filozoficznych czy systemów etycznych. Dlatego zapewne pojawiające się często podczas Kongresu liczne akcenty wokół kwestii dialogu i kultury. Te czynniki mają otworzyć chrześcijan wobec innych, a także dać się lepiej poznać innym. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia, jaki to da efekt praktyczne, jakie będą owoce ewangelizacyjne, zwłaszcza w dalszych perspektywach.

Współcześnie na Filipinach są dość sprawne struktury duszpasterskie, zwłaszcza oparte na laikacie. Bowiem liczba kapłanów jest bardzo niewystarczająca, mimo zupełnie innego przekonania w Europie. Co więcej, ostatnio spada liczba alumnów w wyższych seminariach duchownych. Dramatem jest także, że część kapłanów filipińskich widzi jako ideał swego życia oraz pracy duszpasterskiej wyjazd zagranicę, zwłaszcza do Europy czy USA. Po prostu nie chcą tutaj pracować, mimo że w sensie materialnym i logistycznym mają niekiedy wręcz wygodne warunki, które mogą mieć także negatywny wpływ, wręcz niekiedy demoralizujący.

Przeżywany Kongres Eucharystyczny stawia poważne pytanie o stan wiary wielkich rzesz ochrzczonych na Filipinach, ale faktycznie nie zewangelizowanych, albo przynajmniej w stopniu niewystarczającym. Ich wiara jest raczej słabo ugruntowana, bo wielokrotnie ogranicza się tylko do przyjmowania sakramentów. Nie ma faktycznie systematycznej katechezy. Na mszę św. niedzielą uczęszcza bowiem ok. 20% ochrzczonych.

O braku pełnej świadomości wiary chrześcijańskiej i jej zobowiązaniach moralnych świadczy fakt, że do Komunii św. przystępują niemal wszyscy obecni w kościele. Mówi się czasem potocznie, że wszyscy to grzesznicy w ciągu tygodniu, ale święci w niedzielę.

Na Filipinach generalnie przywiązuje się dużą wagę do celebracji liturgicznych. Są one niekiedy na wzór legionistów Chrystusa czy rytu trydenckiego. Z drugiej zaś strony przynosi się wino do ołtarza w procesji z darami ofiarnymi i odnosi się je do zakrystii, nie używając go do celebracji, ponieważ już jest wcześniej przygotowane. Czyta się też ogłoszenia typowo świeckie, nie mające nic wspólnego z duszpasterstwem, przed modlitwą po Komunii św. Niestety, tak też działo dość często podczas głównych kongresowych uroczystych celebracji pontyfikalnych.

Natomiast zupełnie inaczej wyglądają celebracje parafialne. Jest tam duża dowolność, czasem wręcz improwizacja czy spontaniczności. Nie ma też często środków, a zwłaszcza woli liturgicznej ze strony kapłanów oraz służby liturgicznej, bo jej po prostu brak. Często sprawowanie sakramentów urosło do swoistego spektaklu, np. obrzędy ślubu ćwiczy się wcześniej w kościele z udziałem głównych osób. Więcej, to trzeba nagrać czy utrwalić w inny sposób, aby dokonać zmian reżyserskich.

Z pewnością Kościół na Filipinach czeka spotkanie z sekularyzmem i wzrastającym poziomem życia ekonomicznego, a więc konsumizmem czy materializmem praktycznym. To wszystko z czasem pokaże, jaka ostatecznie będzie codzienna wierność życiu wiary, zwłaszcza w postawach moralnych. Zresztą w jakimś sensie to już trwa i grupa ochrzczonych związana z Kościołem generalnie pozostaje wierna. Pozostaje jednak pytanie jednak o młodzież i dzieci oraz najmłodszą generację rodziców.

Wielkim problemem jest tylko emocjonalna więź niektórych wiernych związanych z Kościołem oraz liczne rzesze ludzi ubogich czy z marginesu, którzy często Kościół traktują tylko jak instytucję charytatywną. Dla nich Kościół kojarzy się wyłącznie z materialną pomocą, z której chętnie korzystają i to bez jakichkolwiek zobowiązań. Natomiast czym innym są wymogi życia moralnego, zazwyczaj prawie nieznanego albo pomijanego w codzienności. Nawet nie są poznane w stopniu wystarczającym w momencie chrztu, zwłaszcza przez rodziców i chrzestnych. Chrzest jest często tylko zewnętrzną, bardzo huczną, ceremonią.

Kościół na Filipinach przywiązuje w nauczaniu dużą wagę do spraw społecznych. Rodzi się pytanie, jak wybrzmiewa w tym kontekście o wiele ważniejsze nauczanie prawd wiary i moralności. Krytyka korupcji, przemocy,

handlu ludźmi, braku troski o godność człowieka – tak, ale to do innych, może dla wszystkich, a co do wiernych, dla ochrzczonych zatroskanych o zaangażowanie ewangelizacyjne? Oni też oczekują nauczania pozytywnego, a nie tylko krytyki innych z motywów ideologicznych. Niestety, tak często dzieje się także w Polsce, a co nie jest ewangelicznym dziełem miłości bliźniego, zwłaszcza widzianego jako miłosierdzie.

W duszpasterstwie filipińskim teologia Eucharystii mało wybrzmiała w całym swym bogactwie Pana życia i pokoju. Nie chodzi o powtarzanie traktatów, ale o ewangelizację, namysł nad prawdą Eucharystii, która ma bezpośrednie odniesienie do konkretnego życia. Raczej widać pilną potrzebę właściwego odniesienia ku kulturze oraz spotkaniu czy dialogowi. Zatem oczekiwane są żywe owoce wiary, ale najpierw potrzeba owego winnego krzewu Pana w darze chleba i krwi sakramentalne, w którym jest źródło życia. Dopiero wówczas zarówno Kościół, jak i ludzie mogą stać się sakramentem, także wobec innych, a w tym i problemów społecznych.

Kongres Eucharystyczny zgromadził przedstawicieli wszystkich kontynentów, a w tym konkretne osoby z 73 krajów. Warto dodać, że pomocą było symultaniczne tłumaczenie na języki: angielski, francuski, włoski, hiszpański i chiński. Akredytowanych było ponad 700 dziennikarzy. To piękne bogactwo uniwersalizmu Ludu Bożego Nowego Przymierz, który spotyka się przy Eucharystii w całym swym świadectwie dostrzegania w niej źródło i szczyt całego Kościoła. To było piękne doświadczyć tego spotkania wiary, zwłaszcza w rozmowach indywidualnych oraz w postaciach łamania Chleba i dzielenia Wina.

Z Polski byłem jedynym reprezentantem. Natomiast językiem polskim mówili: franciszkanin konwentualny z Kazachstanu, siostra urszulanka rzymska pracująca na Filipinach, nazaretanka z Australii i dziennikarka z Rzymu. Byli także kapłani pracujący we Włoszech i w Ameryce. Szkoda, że jednak Kościół w Polsce nie był szerzej reprezentowany. Trzeba powiedzieć, że były osoby chętne, choćby z archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji bydgoskiej, ale, niestety, nie było im dane pielgrzymować na Filipiny. Także – w rozmowach czy spotkaniach – nie padły słowa polskie, chyba że pojedyncze, z ust niektórych biskupów, którzy mieli jakiś kontakt z Polską, np. z okazji pielgrzymki do Częstochowy lub Łagiewnik czy Niepokalanowa.

Można odnieść wrażenie, że lokalne władze samorządowe przywiązywały dużą wagę do przebiegu Kongresu. Zmobilizowano siły bezpieczeństwa i zapewniono dużą pomoc logistyczną. Nie było zorganizowanego

transportu miejskiego czy innych środków publicznych. Tutaj posługiwały zwłaszcza firmy transportowe i liczne osoby prywatne. Były specjalne stałe linie autobusowe na czas Kongresu, bardzo dobrze oznakowane i umożliwiające wygodny dojazd do wszystkich miejsc kongresowych. Tutaj zauważało się dużą więź Kościoła z lokalnymi ludźmi sukcesu ekonomicznego i są oni chętni śpieszyć z pomocą.

Uderzała niemal powszechna iwielka uprzejmość wobec osób duchownych, kapłanów i sióstr. Wyraża się ona w typowych dla Wschodu formach symbolicznego szacunku. Choćby dotknięcie czołem ręki czy pierścienia oraz prośby o błogosławieństwo. Miłe gesty pozdrowień słowami, uśmiechem czy przyjacielskim spojrzeniem, gotowość pomocy i podania informacji. Nie dziwi strój duchowny, choć nie spotyka się kapłanów w sutannie, nawet w świątyni.

Jest faktem historycznym, że na niektórych wyspach przed przybyciem chrześcijaństwa były już wspólnoty muzułmańskie. Obecnie wspólnota muzułmańska w niewielkiej liczbie znajduje się zwłaszcza na południu kraju. Po ostatnich katastrofach, które dotknęły tamte regiony, wspólnota muzułmańska zaczyna organizować się w sferze ekonomicznej. To nowa ich świadomość wspólnoty religijnej czy nawet kulturowej, co nie jest obojętne dla ich roli i miejsca na Filipinach, zwłaszcza w kontekście współczesnej ekspansji islamu. Zostali częściowo pozostawieni w nieszczęściu, a zatem biorą sprawy w swoje ręce. Nie można także wykluczyć wpływów islamu z Bliskiego Wschodu, który jest bardzo chętny pomagać współwyznawcom.

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, wpisany w 500-lecie ewangelizacji, wraca do przeszłości, do korzeni wiary na Filipinach, ale jednocześnie także z nadzieją patrzy ku przyszłości. Wydaje się, że słynny Krzyż Ferdynanda Magellana i El Señor Niño Jesus będą nie tylko wzruszającymi symbolami przeszłości, źródłem folkloru i tradycji, ale wywołą nową energię jeszcze bardziej żywej i świadomej wiary ku przyszłości. Wydaje się to jednak trudne, zwłaszcza w konfrontacji z zaborczą i bezwzględną współczesnością, która, niestety, współcześnie jest jeszcze mało i tylko powierzchownie rozeznana, a jednocześnie wywiera coraz większy wpływ na codzienne postawy i zachowania ludzi i społeczności.

Przejmujące było świadectwo m.in. Ma Gregoria C o g t a s o dzieciach ulicy, bo sama kiedyś była jednym z nich. Wzruszyła wszystkich swym autentyzmem i łzami. Miała ze sobą dzieci, które także były dziećmi ulicy, a którymi obecnie się zajmuje. W jej kontekście to nie tylko emocje, ale jest to jednak globalny problem, bo związany z całością życia wielu

młodych, nie tylko na Filipinach. Zatem jest to cenna, choć raczej doraźna pomoc darowana tylko konkretnym osobom, a nie strukturalne i prawne rozwiązanie problemu. Jednak to też trzeba cenić, zwłaszcza w kontekście Eucharystii, tego Chleba, który winien wyzwać zaangażowanie w dziele darowania chleba powszedniego.

Orędzie Kongresu w kontekście Eucharystii, właśnie na Filipinach, kładzie także akcent na problemy socjalne i kulturowe. Jednak fundament wiary dopiero nadaje im inny, bardziej właściwy sens. Inaczej to tylko działalność zewnętrznego zaangażowania, choć też potrzebna i cenna. Tutaj zaś motywem ma być Jezus Chrystus, a w kontekście Kongresu Eucharystia i jej moc przekształcająca świat i ludzi. Tutaj muszą być mocno wskazywane te akcenty, bo współczesne media zupełnie na zwracają uwagi na kontekst pastoralny Kongresu i jego duchowość.

Mówiąc o mediach, warto zauważyć, że katolicka telewizja EWTN przekazała obraz do 230 mln domów, w 144 krajach (m.in. Chiny, Francja, Włochy, Watykan), wykorzystując 13 satelitów. Istniała strona oficjalna www.iec.2016.ph. Konferencja Episkopatu Filipin wydawała każdego dnia „CBCP Monitor” oraz udostępniała materiały na Facebooku i Twitterze, a przez hashtag #EucharistPH uzyskała ponad 37 mln wejść.

Warto, aby polski przekład dokumentu pastoralnego wydanego przez Papieski Komitet Międzynarodowych Kongresów Eucharystyczny miał szerokie oddziaływanie i kształtował duchowość eucharystyczną w Kościele w Polsce. Wydaje się, że jest to ważna propozycja duszpasterska i teologiczna, bowiem funkcjonuje już w różnych przekładach w Kościele powszechnym. Daje on dodatkowe wskazania, odkrywając kontekst azjatycki tamtejszego Kościoła, a warto go także poznać w Polsce.

Oczekiwaniem Kościoła powszechnego i Kościołów lokalnych pozostanie refleksja teoretyczna i praktyczna nad 51. Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym w Cebu na Filipinach, zwłaszcza wobec jego przesłanie: „Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1,27). Ona winna twórczo doprowadzić Kościół powszechny i Kościół w Polsce na Węgry, do Budapesztu w 2020 r., do kolejnego Kongresu. Ważne pozostanie piękne i żywe świadectwo Kościoła na Filipinach. Zatem, czy Eucharystia jest źródłem i szczytem posłannictwa Kościoła? – pyta św. Paweł i filipiński Kongres oraz cały Kościół powszechny. Warto na to pytanie odpowiadać

i szukać osobiście ciągle przeżywanej odpowiedzi. Tutaj nie ma wielkiego znaczenia piękna teoria, ale osobista i autentyczna odpowiedź wiary, nadziei i miłości, zwłaszcza znaczonej miłosierdziem.

Kongres to wielki dar dla Kościoła na Filipinach oraz w całym Kościele powszechnym, azjatyckie doświadczenie inkulturacji oraz otwartego dialogu z innymi religiami czy systemami filozoficznymi oraz antropologicznymi. Kongres pokazał jeszcze raz, że Eucharystia jest źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz